

ŁUKASZ STEFANIAK

ZARYS SPORU O RATYFIKACJĘ
KONWENCJI RADY EUROPY
O ZAPOBIEGANIU I ZWALCZANIU PRZEMOCY WOBEC KOBIET
I PRZEMOCY DOMOWEJ

Zagadnienie, które przybliżono w poniższym tekście, w polskiej opinii publicznej pojawiło się stosunkowo niedawno. Jednak problem jest dyskutowany od około 20 lat, kiedy to efektem IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet zorganizowanej pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych w Pekinie w dniach 4-15 września 1995 r., był tzw. *gender mainstreaming* – strategia przeciwdziałania nierówności pomiędzy kobietami i mężczyznami. Metody promowania równości według aktywistów *gender mainstreaming*, to kształtowanie nowych wzorów zachowań, reforma programów nauczania z aspektu ideologii gender, jak również implamentowanie jej założeń w akty normatywne. Strategię tę wykorzystuje ONZ. Traktat Amsterdamski (1999) uznaje *gender mainstreaming* jako jedno z kluczowych elementów polityki Unii Europejskiej. Programy i projekty ONZ i UE, badane są pod względem ich zgodności z ideą *gender*¹.

Dotychczasowa debata w Polsce toczy się głównie w ministerialnych gabinetach, gremiach prawniczych oraz organizacjach społecznych popierających lub negujących akt normatywny wymieniony w tytule niniejszego artykułu. Nie tylko przeciętny obywatel, lecz również bardzo często środowisko akademickie nie są zorientowani w przedmiocie sporu. Dlatego też zasadne wydaje się przedstawić nie tylko prawne kontrowersje, a także co jest bardziej istotne – ideowe źródła przedmiotu dyskusji. Pomoże to odpowiedzieć na pytanie: dlaczego dokument,

Dr ŁUKASZ STEFANIAK – adiunkt Collegium Varsoviense; e-mail: lukaszstefaniak@poczta.fm

¹ http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/equality/03themes/gender-mainstreaming/index_en.asp
[dostęp: 07.07.2014].

celem którego jest walka z patologią, który powinien być przez wszystkich akceptowany – co powinno stanowić aksjomat, ma tylu przeciwników.

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (Konwencja stambulska) [The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence (Istanbul Convention); dalej cyt.: Konwencja] została otwarta do podpisu w Stambule 11 maja 2011 r. Warunkiem wejścia w życie Konwencji, jest ratyfikowanie jej przez minimum 10 państw, w tym minimum 8 państw będących członkami Rady Europy. Na chwilę obecną (7 lipca 2014 r.) Konwencję podpisało 36 państw, a ratyfikowało 13². Polska podpisała Konwencję 18 grudnia 2012 r. Rada Ministrów 29 kwietnia 2014 r. przyjęła projekt ustawy o ratyfikacji Konwencji i przesłała go do Sejmu, gdzie obecnie jest procedowany. Zgodnie z prawem Sejm przyjmując ustawę, upoważnia prezydenta do ratyfikowania umowy międzynarodowej. Prace nad ustawą budziły i budzą kontrowersje³.

1. PRAWNY ASPEKT SPORU

Trzeba stwierdzić, iż zdania prawników co do zgodności Konwencji z Konstytucją RP, są podzielone. Ma to o tyle istotne znaczenie, ponieważ Konwencja jako umowa międzynarodowa jest nadrzędna względem ustawodawstwa krajowego i po jej ratyfikowaniu, nieodzowne jest dostosowanie prawa krajowego do jej przepisów. Szczególne kontrowersje, budzą postanowienia art. 3 lit. b Konwencji⁴:

«„przemoc domowa” oznacza wszelkie akty fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej przemocy występujące w rodzinie lub gospodarstwie domowym lub pomiędzy byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą miejsce zamieszkania, czy też nie»;

² <http://conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=210&CM=1&DF=&CL=ENG> [dostęp: 08.07.2014].

³ W. F e r f e c k i, *Konwencja znowu dzieli*, „Rzeczpospolita”, <http://www.rp.pl/artukul/10,1049899-Kolejny-spor-w-rzadzie---o-konwencji-w-sprawie-kobiet.html> [dostęp: 20.09.2013].

⁴ Oryginalnymi językami w których spisano Konwencję, są język francuski i angielski. W niniejszym artykule autor wykorzystuje tłumaczenie „Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zamieszczone na stronie internetowej: http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/autoryzowane_tlumaczenie_konwencj_w__ost__0.pdf [dostęp: 17.09.2013].

art. 3 lit. c Konwencji:

«„płeć społeczno-kulturowa” oznacza społecznie skonstruowane role, zachowania, działania i atrybuty, które dane społeczeństwo uznaje za odpowiednie dla kobiet lub mężczyzn»;

art. 4 ust. 3 Konwencji:

„Wdrożenie przepisów niniejszej konwencji przez Strony, w szczególności środków chroniących prawa ofiar, zostanie zagwarantowane bez dyskryminacji ze względu na: płeć biologiczną, płeć kulturowo-społeczną, rasę, kolor skóry, język, religię, poglądy polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, własność, urodzenie, orientację seksualną, tożsamość płciową, wiek, stan zdrowia, niepełnosprawność, stan cywilny, status uchodźcy lub migranta lub inny”;

art. 12 ust. 1 Konwencji:

„Strony podejmą działania niezbędne do promowania zmian wzorców społecznych i kulturowych dotyczących zachowania kobiet i mężczyzn w celu wykorzenienia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowym modelu roli kobiet i mężczyzn”;

art. 14 ust. 1 Konwencji:

„W uzasadnionych przypadkach Strony podejmują działania konieczne do wprowadzenia do oficjalnych programów nauczania na wszystkich poziomach edukacji materiałów szkoleniowych dostosowanych do zmieniających się możliwości osób uczących się, dotyczących równouprawnienia kobiet i mężczyzn, niestereotypowych ról przypisanych płciom, wzajemnego szacunku, rozwiązywania konfliktów w relacjach międzyludzkich bez użycia przemocy, a także dotyczących przemocy wobec kobiet ze względu na płeć oraz prawa do nienaruszalności osobistej”;

art. 14 ust. 2 Konwencji:

„Strony podejmują działania niezbędne do promowania zasad, o których mowa w ust. 1 niniejszego artykułu, w instytucjach edukacyjnych o charakterze nieformalnym, a także w obiektach sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych oraz w mediach”.

Na oficjalnej stronie internetowej Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania zamieszczone są opinie m.in.: prof. R. Wieruszewskiego i dr K. Sękowskiej-Kozłowskiej z Poznańskiego Centrum Praw Człowieka Instytutu Nauk

Prawnych PAN⁵, prof. E. Zielińskiej z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego⁶, dr. P. Czarnego eksperta ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych⁷, gdzie autorzy stwierdzają w konkluzji, iż Konwencja stanowiąca przedmiot ratyfikacji, jest zgodna z polskim porządkiem prawnym. W swych analizach odnoszą się oni do kwestii dyskusyjnych. Zarówno E. Zielińska, jak też P. Czarny zwracają uwagę na kwestie pojęciowe dotyczące art. 3 lit. c Konwencji, gdzie angielskie *gender* (fr. *genre*) przetłumaczono na język polski jako „płeć”, nie zaś, co byłoby lingwistycznie bardziej poprawne, jako „rodzaj”. W języku angielskim odpowiednikiem polskiego słowa „płeć” jest słowo *sex* (fr. *sexe*). Według opiniujących, słowo *sex* (fr. *sexe*) odnosi się do płci biologicznej, natomiast *gender* (fr. *genre*) płci społeczno-kulturowej. Takie rozumienie art. 3 lit. c Konwencji sprawia, iż według opiniodawców, jest on zgodny z art. 18 Konstytucji RP, według którego „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Również budzące kontrowersje art. 12 ust. 1, art. 14 ust. 1 i 2 Konwencji uznane zostały w wyżej wymienionych stanowiskach za konstytucyjne.

Istnieją jednak opinie, według których wymienione artykuły Konwencji, są niezgodne z polskim porządkiem prawnym. Tego typu argumenty pojawiają się również w oficjalnych dokumentach rządowych. W odpowiedzi z dnia 27 lipca 2012 r. sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów – na interpelację nr 6631 „w sprawie niezgodnych z Konstytucją RP zapisów Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” stwierdzono wprost: „w sprzeczności z polskim prawem pozostaje definicja przemocy domowej zawarta w konwencji [art. 3 lit. c – Ł.S.]”⁸ oraz, co bardziej doniosłe względem ca-

⁵ R. Wieruszewski, K. Sękowska-Kozłowska, *Opinia w sprawie zgodności przepisów Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z Konstytucją RP, w szczególności z art. 18, art. 33, art. 47, art. 48 oraz art. 53*, http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_2.pdf [dostęp: 17.09.2013].

⁶ E. Zielińska, *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf [dostęp: 17.09.2013].

⁷ P. Czarny, *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 36 (2012), s. 65-77.

⁸ *Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów – na interpelację nr 6631 „w sprawie niezgodnych z Konstytucją RP zapisów Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”*, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2B25431A&view=null> [dostęp: 17.09.2013].

łej Konwencji: „Minister sprawiedliwości [Jarosław Gowin – Ł.S.] nie uważa za celowe wiązanie się przez Polskę tą konwencją. System aksjologiczny zawarty w tym instrumencie wydaje się bowiem nie do pogodzenia z polskim porządkiem konstytucyjnym. W szczególności chodzi o art. 12 konwencji zobowiązujący państwa do wykorzenia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji i wszelkich innych praktyk opartych na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn. Może on na przykład kolidować z art. 18 Konstytucji RP, definiującym małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, a zatem w sposób stereotypowy”⁹. W podobnym tonie brzmi opinia sporządzona przez dr J. Banasiuk, w której opiniodawczyni stwierdziła, iż art. 12 ust. 1 Konwencji „otwiera zarówno furtkę do kwestionowania i negacji tradycyjnego modelu rodziny, jak i do legalizacji związków osób tej samej płci, czego nie sposób pogodzić z polską Konstytucją [art. 18 – Ł.S.]. Jeśli dodać zawartą w Konwencji, silnie zideologizowaną, definicję płci jako konstrukt kulturowego, wówczas otrzymujemy obraz międzynarodowej regulacji głęboko niespójnej z polskim porządkiem ustrojowym”¹⁰. Według oceny prof. Mariana Machinka, zapisy zamieszczone w Konwencji, mogą się stać narzędziem ataku na tradycyjną koncepcję małżeństwa i rodziny. Definicja płci pomija biologiczne uwarunkowania płci i tożsamości seksualnej (art. 3), zaś w dziedzinie orientacji seksualnej, na mocy art. 4 żadna opcja nie może być uznana za zaburzenie, zaś art. 12 stanowi wyraźny atak na tradycyjną rodzinę i małżeństwo¹¹. Warto dodać, iż negatywne stanowisko względem Konwencji, zajął Kościół Katolicki w Polsce¹² oraz Instytut na Rzecz Kultury Prawnej *Ordo Iuris*¹³.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. B a n a s i u k, *Wbrew polskiemu prawu. Ratyfikacja Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, „Nasz Dziennik” 27 grudnia 2012, Nr 301 (4536); <http://www.naszdziennik.pl/wp/19178,wbrew-polskiemu-prawu.html> [dostęp: 17.09.2013].

¹¹ M. M a c h i n e k, *Płaszczyzny konfrontacji antropologii teologicznej z ideą gender*, [w:] „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”. *Afirmacja osoby ludzkiej odpowiedzią nauk teologicznych na ideologiczną uzurpację genderyzmu*, red. A. Pastwa, Katowice: Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka 2012, s. 23.

¹² List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku; http://episkopat.pl/dokumenty/listy_pasterskie/5545.1,List_pasterski_na_Niedziele_Swietej_Rodziny_2013_roku.html [dostęp: 07.07.2014].

¹³ J. B a n a s i u k, J. C o r n i d e s, *Analiza projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*; <http://www.ordoiuris.pl/analiza-projektu-ustawy-o-ratyfikacji-konwencji-rady-europy-o-zapobieganiu-i-przeciwdzialaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej-3451,analiza-prawna.html> [dostęp: 30.08.2014].

Skoro takie kontrowersje w środowisku prawniczym i opinii publicznej budzą przepisy Konwencji, to należy przeanalizować, determinanty ideowe, które te normy prawne inspirują.

2. KONTEKST HISTORYCZNO-IDEOLOGICZNY *GENDER*

Bardzo często filozofowie, socjologowie i politolodzy w odniesieniu do zagadnienia *gender* używają sformułowań: rewolucja *gender*owa, ideologia *gender*. Z historycznego punktu widzenia zjawisko do którego odnoszą się te określenia, jest młode, jego początki to połowa XX w.

Według P. Sztompki rewolucje stanowią szczytowy moment zmiany społecznej, „oznaczają fundamentalne zerwanie ciągłości procesu dziejowego, przekształcając społeczeństwo od wewnątrz oraz odmieniają ludzi”¹⁴. Autor podaje cechy stanowiące o osobliwym charakterze rewolucji, w porównaniu z innymi zmianami społecznymi. Cechy zmian rewolucyjnych: 1) dotyczą całego społeczeństwa i wszystkich poziomów życia (kultura, polityka, gospodarka); 2) mają charakter fundamentalny, odnoszą się do konstytutywnych składników społeczeństwa; 3) są przeprowadzane szybko, często radykalnie; 4) są w szczególny sposób zapamiętane (jako zmiany wyjątkowe); 5) wywołują reakcje emocjonalne (entuzjazm, radość) i intelektualne, a także budzą utopijne wyobrażenia u ich uczestników¹⁵.

Nieco odmiennie rewolucję określał dwudziestowieczny myśliciel brazylijski P.C. de Oliveira. W książce pt. *Rewolucja i Kontrrewolucja* stwierdził: „Przez słowo «Rewolucja» rozumiemy ruch, który zmierza do zniszczenia prawowitej władzy lub porządku i zastąpienia ich nieprawowitą władzą lub stanem rzeczy (celowo nie mówimy «porządkiem rzeczy»)»¹⁶. Z określenia de Oliveiry wynika, iż rewolucje wprowadzają bałagan i nieporządek. Według autora, rewolucje mogą być krwawe i bezkrwawe i nie muszą być przeprowadzane szybko lecz mogą trwać latami. Tego typu rewolucją, może być rewolucja obyczajowa oraz systematycznie implementowane prawodawstwo, będące jej pokłosiem (np. zmieniające się akty normatywne antydeskryminacyjne). Rewolucja obyczajowa – seksualna, która stworzyła fundamenty pod ideologię *gender* rozpoczęła się w XX w.

¹⁴ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, przeł. J. Konieczny, Kraków: Znak 2005, s. 279.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ P.C. de Oliveira, *Rewolucja i Kontrrewolucja*, przeł. S. Olejniczak, Kraków: Wydawnictwo SKCh im. Ks. Piotra Skargi 1998, s. 50.

Za prekursora rewolucji seksualnej, którego poglądy inspirowane były utopizmem, można uznać W. Reicha (1897-1957). Ten austriacki psychiatra w swych dociekaniach rozwijał freudowską teorię *libido*. Według niego seksualność stanowi epicentrum życia społecznego. Nowe społeczeństwo powinno być oparte na zasadzie wyzwolonej seksualności. Nie widział on w społeczeństwie potrzeby funkcjonowania instytucji małżeństwa, uważał iż zniewala ono prawdziwą naturę człowieka, twierdzi, że „moralność małżeńska jest przyczyną duszenia wszystkich reform seksualności”¹⁷. Dokonał osobistej interpretacji opisów sporządzonych przez B. Malinowskiego, dotyczących życia seksualnego dzikich. Stwierdził, iż „dzieci Trobriańczyków nie znają wyparcia seksualnego ani tabu seksualnych. Ich życie seksualne rozwija się w sposób naturalny, swobodny i niezakłócony, umożliwiając pełne zaspokojenie na wszystkich etapach dorastania”¹⁸. Według Reicha pożycie Trobriańczyków stanowi przykład osiągnięcia raju wyzwolonej miłości i powinno stanowić przykład dla nowoczesnego społeczeństwa.

Badania pośród ludów prymitywnych prowadziła antropolog kultury M. Mead (1901-1978), autorka m.in. *Dojrzewanie na Samoa*. Miejscem jej badań były wyspy Samoa. Krainę tę przedstawiła „jako raj wolności seksualnej. Seks przedmałżeński, od młodości uprawiany bez żadnych zahamowań, nie jest obciążony ani pojęciem winy, ani grzechu. Rozwody są powszechne, każdy w każdej chwili może zmienić swojego partnera bez żadnych konsekwencji. Pomimo tego nie obieruje się zazdrości i rywalizacji. Na wyspie nie zdarzają się gwałty, nie ma przemocy, kobiety chętnie współżycją seksualnie, a nawet inicjują je. Wszystkie dzieci są traktowane życzliwie, bardziej jako dzieci plemienia, niż konkretnej rodziny”¹⁹. Badania Mead, mimo iż nie spełniały kryteriów naukowych, bowiem głównie odzwierciedlały fantazje erotyczne samońskich dziewcząt, to jednak znacząco przyczyniły się, jako pożądane wzorce zachowań, do ich przyjmowania w okresie rewolucji seksualnej. Pokazywały, iż istnieją „rajskie wyspy”, gdzie króluje wyzwolona z jarzma moralności (chrześcijańskiej) seksualność – gdzie ludzie są szczęśliwi.

W 1948 r. zoolog A. Charles Kinsey (1894-1956) opublikował w USA *Sexual Behaviour in the Human Male*, znany w świecie jako „Raport Kinsey’a”²⁰. Opracowanie ukazywało rezultaty badań, dotyczących seksualności społeczeństwa

¹⁷ W. Reich, *La revolution sexuelle*, Paris: Plon 1968, s. 105.

¹⁸ W. Reich, *Funkcja orgazmu*, Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co 1996, s. 204.

¹⁹ K. Knott, *Akt małżeński. Szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, Kraków: Wydawnictwo M 2001, s. 70; por.: M. Mead, *Coming of age in Samoa*, New York: Mentor 1949.

²⁰ Natomiast w 1953 r. opublikował *Sexual Behaviour in the Human Female*; zob.: A.C. Kinsey, *Sexual Behaviour in the Human Female*, Philadelphia: W.B. Saunders Company 1953.

amerykańskiego. Wynikało z niego, iż ponad połowa mężczyzn prowadzi poza-mażeńskie życie seksualne, a co trzeci utrzymuje kontakty homoseksualne. Analogiczny raport dotyczący kobiet ukazywał również fakt istnienia „wyzwolonego seksu”. Pomimo iż badania sondażowe, które przeprowadził Kinsey, nie spełniały norm badań socjologicznych, m.in. poprzez brak losowego doboru próby (przeprowadzono wywiady z wszystkimi chętnymi), to jednak ich oddziaływanie było ogromne. Opracowanie Kinsey’a wywołało poruszenie w mającym purytańską świadomość społeczeństwie amerykańskim. Raport sugerował, iż upublicznia sytuacje dotyczące życia intymnego, które dotychczas były ukrywane. Te pseudonaukowe statystyki oddziaływały szeroko na społeczeństwo, głównie na młode pokolenie, a Kinsey bywa uważany za ojca rewolucji seksualnej. Po publikacji „Raportu Kinsey’a” amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne wykreśliło homoseksualizm z katalogu zaburzeń psychicznych. Podobnie kilka lat później postąpiła Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)²¹.

Występujące w Konwencji pojęcie *gender* pojawiło się po raz pierwszy w pracach amerykańskiego seksuologa J.W. Money’a (1921-2006). Money na określenie płci zaczął używać dwóch nietożsamy według niego pojęć, a mianowicie: *gender* i *sex*. Pierwsze pojęcie odnosił do płci kulturowej, natomiast drugie do płci biologicznej. Według niego ważniejsza jest płć kulturowa. Ta płć jest pewną rolą, którą formuje, kształtuje w człowieku społeczeństwo. Przyjęcie założeń Money’a prowadzi do negacji biologicznej natury człowieka, również praw nią rządzących (np. owulacja). Tak rozumiana płć sprzyja uznawaniu za małżeństwa dowolnych układów partnerskich. Pomimo iż początkowo tego typu teorie znajdowały zwolenników głównie w środowiskach homo i transseksualnych, to jednak z biegiem lat zaczęły pod różnymi postaciami przenikać do aktów normatywnych.

Hasła rewolucji seksualnej były i są intensywnie rozwijane i propagowane przez ruchy feministyczne. O ile feministki I fali działające w XIX w. nie podejmowały zagadnień związanych z życiem seksualnym, skupiając się na walce o podmiotowość prawną i polityczną kobiet, o tyle kolejne emanacje feminizmu dokonują rewolucji antropologicznej. II fala feminizmu, to pokolenie roku 1968. Ideologowie tego ruchu twierdzili, iż kobiety na równi z mężczyznami powinny realizować się zawodowo, jak również na równi rozwijać na płaszczyźnie edukacyjnej. Ponadto odrzucano aktywność domową kobiet, w tym również macierzyństwo i posiadanie rodziny oraz walczono o prawo do aborcji i wolność seksualną.

²¹ Szerzej o rewolucji seksualnej zob.: Ł. S t e f a n i a k, *Utopizm: źródła myślowe i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.

Według Simone de Beauvoir – kultura zniewoliła kobiety, przystosowując je do bierności i uległości (kobieta prowadząca dom, to jednostka bierna). Prawdziwa aktywność kobiet, to aktywność poza domem²². Na problem tożsamości kobiety „pani domu” zwraca uwagę przedstawicielka feminizmu liberalnego B. Friedan. Twierdzi ona, iż „kobiety które *dopasowują się* do roli gospodyni domowej, które dorastając chcą być *po prostu gospodynią domową*, są w takim samym niebezpieczeństwie, jak miliony ludzi, które szły na śmierć w obozach koncentracyjnych”²³. Odpowiedź na pytanie, jak zrównoważyć „prowadzenie domu” i „działalność publiczną”, od końca lat 80. próbują dać „ideowe córki pokolenia ‘68” – feminizm III fali. Jedną z odmian feminizmu III fali, jest feminizm gender, gdzie twierdzi się, iż role społeczne zostały wyznaczone poprzez męską dominację. Należy więc skończyć z podziałami i zatrzeć różnice, poprzez: zmianę zwyczajów, zmianę ról społecznych i stereotypów, podzielić aktywność publiczną po równo. J. Butler autorka *Uwikłani w płęć: feminizm i polityka tożsamości* twierdzi, iż „kobiecość” i „męskość” to kategorie konstruowane przez: klasę społeczną, pochodzenie etniczne i kulturowe, seksualność. Dokonuje ona reinterpretacji podziału na płęć społeczną (*gender*) i biologiczną (*sex*). Według niej płęć biologiczna to statyczna konstytutywna cecha organizmu, natomiast *gender* ma charakter społeczno kulturowy i dynamiczny²⁴.

Czym faktycznie jest feminizm? Na tak postawione pytanie odpowiedź dała kobieta – filozof Z. Zdybicka. Zwróciła ona uwagę na podobieństwo między feminizmem a marksizmem. W obydwu ideologiach dominujący jest „rewolucyjny duch walki”. Jest nim: walka płci lub walka klas. Marksizm dąży do równości klas, zaś feminizm do zrównania kobiety i mężczyzny. Feminizm według Zdybickiej, podobnie jak marksizm, wyrasta z błędnej wizji człowieka. Feminizm neguje dane natury, iż człowiek jest zawsze człowiekiem-kobietą lub człowiekiem-mężczyzną. Feminizm redukuje osobę ludzką tylko do pełnienia określonych funkcji społecznych, dopuszczając możliwość oddzielenia sfery seksualnej od życia osobowego człowieka. Zdybicka stwierdza, iż feminizm «faktycznie jest (...) uznaniem wyższości mężczyzny i wyrazem kompleksu niższości kobiet, płynącym z uznania wyższości funkcji i zachowań męskich, stąd starania kobiet o wejście

²² Zob.: S. de Beauvoir, *Druga płęć*, przeł. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co 2003, s. 753.

²³ B. Friedan, *Mistyka kobiecości. Nienazwany problem*, „Res Publica Nowa” 4 (2008), s. 150.

²⁴ Zob.: A. Nogal, *Trzy fale feminizmu*, [w:] „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”, s. 72-82.

na „pozycje męskie”». Ostatecznie uznaje się, że modelem ludzkości jest mężczyzna (*unisex model of humanity, reverse sex polarity*)²⁵.

Równość płci, według współczesnych ruchów feministycznych, ma zagwarantować ideologia gender. Propagandziści tej ideologii „odchodzą od „naturalnej różnicy płciowej pomiędzy mężczyzną a kobietą, przyjmując płciowość jako *continuum*, które sprawia przejście od jednej do drugiej płci (...). Osoby zajmujące się tą problematyką w swoich analizach posuwają się dalej, wskazując na zastąpienie teorii *gender* teorią *queer*, która neguje całkowicie jakąkolwiek różnicę płciową, a tym samym anuluje rozróżnienie na to, co normalne i nienormalne, co męskie i co żeńskie”²⁶.

Jak pokazano, od samego początku ruchy feministyczne prowadziły walkę o zmianę praw (prawo do edukacji, uczestnictwo w życiu społecznym itd.). Aktualnym celem, jest prawne usankcjonowanie ideologii gender.

3. WPŁYW IDEOLOGII *GENDER* NA SPOŁECZEŃSTWO

Na konferencji pekińskiej w 1995 r. środowiska feministyczne i stowarzyszona z nimi Międzynarodowa Federacja Planowanego Rodzicielstwa (IPPF) po raz pierwszy zaprezentowały ideologię gender. Zaleceniem konferencji, jako sposób eliminowania nierówności płci, był tzw. *gender mainstreaming*. Od tego czasu ideologia gender jest obecna w międzynarodowym dyskursie i – jak pokazuje Konwencja – w prawie.

Odnosząc się do postanowień Konwencji, można stwierdzić, iż zawiera ona mechanizmy wpływu ideologii gender na społeczeństwo. Tworzy nowe wzory zachowań i wartości. Aby w sposób uporządkowany zaprezentować tę kwestię warto skorzystać z przedstawionych przez J. Szczepańskiego mechanizmów wpływu kultury na życie społeczne. Tymi elementami są: socjalizacja, ustanawianie przez kulturę systemów wartości i kryteria określające wartości, ustalenie wzorów zachowania się, czyli reagowania na określone sytuacje oraz ustalenie pewnych modeli – „ideałów”²⁷. Metoda opracowana przez Szczepańskiego, nie stanowi tu tezy, lecz jest wykorzystywana jedynie jako metoda heurystyki.

²⁵ Z.J. Zdybicka, *Dlaczego kompleks feminizmu?*, „Człowiek w Kulturze” z. 4-5 (1995), s. 253.

²⁶ T. Gałkowski, *Obraz człowieka i prawa według „gender theories”*, [w:] „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”, s. 61.

²⁷ Zob.: J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN 1972.

Każdy człowiek od samego urodzenia rozwija się fizycznie, podlega również wpływom środowiska zewnętrznego, które ma zasadnicze znaczenie na jego rozwój osobowy. Jednostka na drodze rozwoju ulegając całkowitym wpływom społeczeństwa przechodzi proces socjalizacji. Socjalizacja uczy człowieka dyscypliny oraz panowania nad popędami i potrzebami, emocjami i odruchami zgodnie z danym obyczajem. Socjalizacja wpaja człowiekowi aspiracje, by na drodze swych działań dążyć do osiągnięcia pewnych rzeczy (np. mogą to być zarówno zaszczyty związane z wyuczeniem i posiadaniem pewnej wiedzy i zdolności). W procesie socjalizacji jednostka zdobywa również wiedzę, jaką rolę społeczną ma odgrywać (np. jakim ma być obywatelem, jakim sąsiadem). Poprzez socjalizację człowiek zdobywa sprawności, które są mu niezbędne do życia w danej cywilizacji²⁸. Miejscem socjalizacji jest dom rodzinny, a także szkoła.

Feminizm gender J. Butler wpłynął znacząco na społeczność akademicką USA i Europy Zachodniej. Przyczynił się do rozwoju *gender studies*, które obecnie są prowadzone również w Polsce. Metody socjalizacji wypracowane na akademickim poziomie *gender studies*, są realizowane na niższych stopniach kształcenia. Konwencja sankcjonuje ten stan rzeczy. Autorzy w art. 14 ust. 1 i 2 postulują „wprowadzenie do oficjalnych programów nauczania na wszystkich poziomach edukacji” teorii genderowych oraz ich promowanie w instytucjach kulturalnych.

Innym mechanizmem wpływu kultury na życie społeczne jest ustanawianie w społeczeństwie systemów wartości i kryteriów określających wartości. Pojęcie wartości jest pojęciem wieloznacznym, spotykać się można z nim na gruncie różnych nauk. W socjologii, co podkreślał Szczepański, wartości używane są „(...) tylko jako wyznaczniki postępowania jednostek i grup”²⁹. Autor podał socjologiczne pojęcie wartości, gdzie „(...) wartością [nazywamy – Ł.S.] dowolny przedmiot materialny lub idealny, ideę lub instytucję, przedmiot rzeczywisty lub wyimaginowany, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus”³⁰.

Analizując przepisy Konwencji, adresat dowiadyuje się z art. 4 pt.: „Podstawowe prawa, równouprawnienie i niedyskryminacja”, co stanowi wartość. Wie zatem, iż celem jest równouprawnienie i niedyskryminacja. Jest to – zdaniem autora – stwierdzenie słuszne. Jednak kiedy czytelnik zgłębi kolejne ustępy art. 4 Konwencji, tj. ust. 1 i 2, dowie się, iż działania antydyskryminacyjne powinny doty-

²⁸ Tamże, s. 94-95.

²⁹ Tamże, s. 98.

³⁰ Tamże, s. 97-98.

czyć „w szczególności kobiet” (ust. 1). Gdzie zatem równouprawnienie? Konwencja nie wspomina o równości osób w aspekcie ich godności. Godność osoby ludzkiej przeniesiona z poziomu etycznego stanowi fundament praw człowieka. Stanowi o tym w art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r.: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa”.

Jako trzeci z mechanizmów wpływu kultury na życie społeczne Szczepański podał wpływ kultury na ustalenie wzorów zachowania się, czyli reagowania na określone sytuacje. Można stwierdzić, że wzory zachowania są tym elementem życia społecznego, który ułatwia wzajemną komunikację i porozumiewanie, dzięki nim ludzie łatwiej funkcjonują, bowiem szereg czynności wykonują niejako schematycznie i rozumieją swoje postępowanie bez dodatkowej refleksji. Jednak trzeba podkreślić, że aby móc działać „schematycznie”, zgodnie z wzorcami, to trzeba osiągnąć pewien stopień rozwoju osobowościowego, niezbędny do odczytywania reguł funkcjonujących w danym społeczeństwie.

Jakie więc wzorce promuje Konwencja? Instrukcje podaje wspomniany art. 12 ust. 1 Konwencji (promowanie zmian wzorów społecznych dotyczących zachowania), poprzedzony art. 6, który brzmi: „Strony podejmują się uwzględnienia perspektywy płci społeczno-kulturowej we wdrażaniu i ocenie wpływu postanowień niniejszej konwencji oraz promowania i skutecznego wdrażania polityki równouprawnienia pomiędzy kobietami a mężczyznami oraz wzmocnienia pozycji kobiet”.

Ostatnim mechanizmem wpływu kultury na społeczeństwo jest obecność w kulturze pewnych modeli, czyli – „ideałów”. Model to stan pożądany, do którego należy zmierzać. Jest to stan, którego się nie osiąga, lecz pewna kategoria, według której ocenia się konkretne zachowania. Model kulturowy, „(...) jest pewnym symbolicznym przedstawieniem, czy też obrazem pewnego pożądanego stanu rzeczy, a który służy do oceny zjawisk i stanów rzeczy zachodzących rzeczywiście”³¹.

Z Preambuły Konwencji wynika, iż celem dążeń jej autorów, jest stworzenie „Europy wolnej od przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”. Jednocześnie autorzy Konwencji w Preambule uznają, „że przemoc domowa dotyka kobiety w większym stopniu, oraz że mężczyźni mogą również być jej ofiarami”. Konwencja w większym stopniu utożsamia przemoc domową z przemocą wobec ko-

³¹ Tamże, s. 102.

biet. Dyskryminuje zatem mężczyzn, jako ofiary przemocy domowej (zwracają na to uwagę prawnicy). Toteż widać, iż formułowany model – „ideał”, jest definiowany z feministycznego punktu widzenia. Jest zatem tworzony przez środowiska, które od kilkadziesiąt lat propagują i wdrażają ideologię gender.

*

Mając na uwadze rangę dokumentu analizowanego w niniejszym artykule oraz kontrowersje natury prawno-ideologicznej, podstawowym wnioskiem jaki wynika jest wstrzeźliwość przed ratyfikowaniem Konwencji. Nawet w „pozytywnej” opinii prawnej P. Czarny napisał: „w związku z objętością konwencji (liczy ona 80 artykułów i załącznik) ze względów czasowych nie była możliwa szczegółowa analiza wszystkich jej postanowień. Dlatego opinia koncentruje się na tych problemach konstytucyjnych, które podniesiono w dotychczas prowadzonej debacie publicznej. Poza tym opinia nie dotyczy problemów związanych ze sposobem wykonania (implementacji) konwencji, a zwłaszcza z zagadnieniem koniecznych zmian w ustawodawstwie oraz kwestiami finansowymi”³².

Skutki wdrożenia w życie w całości „genderowej konwencji” mogą stanowić zagrożenie dla tożsamości narodu, który kultywując wielowiekową tradycję (w myśl Konwencji stereotyp) szanuje doniosłą rolę kobiety w życiu społecznym. Rządzący narodami powinni kierować się roztropnością. Jest to aksjomat dla sprawujących władzę. W tym przypadku nieroztropne jest działanie, kiedy pod szczytnymi hasłami „przeciwdziałania przemocy względem kobiet i przemocy domowej” implementuje się normy prawne, które burzą porządek natury (ideologia gender).

BIBLIOGRAFIA

- Banasiuk Joanna, Cornides Jakob: Analiza projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, <http://www.ordoiuris.pl/analiza-projektu-ustawy-o-ratyfikacji-konwencji-rady-europy-o-zapobieganiu-i-przeciwdzialaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej-,3451,analiza-prawna.html> [dostęp: 30.08.2014].
- Banasiuk Joanna: Wbrew polskiemu prawu. Ratyfikacja Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej,

³² Czarny, *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy*, s. 67.

- Nasz Dziennik* 27 grudnia 2012, Nr 301 (4536), <http://www.naszdziennik.pl/wp/19178,wbrew-polskiemu-prawu.html> [dostęp: 17.09.2013].
- Beauvoir Simone de: *Druga płeć*, przeł. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co 2003.
- Czarny Piotr: Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, *Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu* 36 (2012), s. 65-77.
- Perfecki Wiktor: Konwencja znowu dzieli, *Rzeczpospolita*, <http://www.rp.pl/artukul/10,1049899-Kolejny-spor-w-rzadzie---o-konwencji-w-sprawie-kobiet.html> [dostęp: 20.09.2013].
- Friedan Betty: Mistyka kobiecości. Nienazwany problem, *Res Publica Nowa* 4 (2008), s. 138-144.
- Gałkowski Tomasz: Obraz człowieka i prawa według „gender theories”, [w:] „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. Afirmacja osoby ludzkiej odpowiedzią nauk teologicznych na ideologiczną uzurpację genderyzmu, red. A. Pastwa, Katowice: Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka 2012, s. 60-71.
- Kinsey Alfred C.: *Sexual Behaviour in the Human Female*, Philadelphia: W.B. Saunders Company 1953.
- Knotz Ksawery: *Akt małżeński. Szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, Kraków 2001.
- List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku.
- Machinek Marian: Płaszczyzny konfrontacji antropologii teologicznej z ideą gender, [w:] „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. Afirmacja osoby ludzkiej odpowiedzią nauk teologicznych na ideologiczną uzurpację genderyzmu, red. A. Pastwa, Katowice: Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka 2012, s. 14-24.
- Mead Margaret: *Coming of age in Samoa*, New York: Mentor 1949.
- Nogal Agnieszka: Trzy fale feminizmu, [w:] „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. Afirmacja osoby ludzkiej odpowiedzią nauk teologicznych na ideologiczną uzurpację genderyzmu, red. A. Pastwa, Katowice: Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka 2012, s. 72-82.
- Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów – na interpelację nr 6631 „w sprawie niezgodnych z Konstytucją RP zapisów Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2B25431A&view=null> [dostęp: 17.09.2013].
- Oliveira Plinio C. de: *Rewolucja i Kонтrewolucja*, przeł. S. Olejniczak, Kraków: Wydawnictwo SKCh im. Ks. Piotra Skargi 1998.
- Reich Wilhelm: *Funkcja orgazmu*, Warszawa: Wyd. Jacek Santorski & Co 1996.
- Reich Wilhelm: *La revolution sexuelle*, Paris: Plon 1968.
- Stefaniak Łukasz: *Utopizm: źródła myślowe i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.
- Szczepański Jan: *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN 1972.
- Sztompka Piotr: *Socjologia zmian społecznych*, przeł. J. Konieczny, Kraków: Znak 2005.
- Wieruszewski Roman, Sękowska-Kozłowska Katarzyna: *Opinia w sprawie zgodności przepisów Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z Konstytucją RP*”, w szczególności z

- art. 18, art. 33, art. 47, art. 48 oraz art. 53, http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_2.pdf [dostęp: 17.09.2013].
- Zdybicka Zofia J.: Dlaczego kompleks feminizmu?, *Człowiek w Kulturze* z. 4-5 (1995), s. 249-259.
- Zielińska Eleonora: Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf [dostęp: 17.09.2013].

ZARYS SPORU O RATYFIKACJĘ
KONWENCJI RADY EUROPY O ZAPOBIEGANIU I ZWALCZANIU
PRZEMOCY WOBEC KOBIET I PRZEMOCY DOMOWEJ

S t r e s z c z e n i e

Artykuł prezentuje istotę sporu o ratyfikację Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Autor opisuje kontekst prawny oraz przedstawia ideową genezę zagadnienia, fundamentem którego jest ideologia gender.

Słowa kluczowe: prawo, ideologia, genderyzm, rewolucja.

CONTEXT OF A DISPUTE ABOUT THE RATIFICATION
OF THE COUNCIL OF EUROPE CONVENTION ON PREVENTING AND COMBATING
VIOLENCE AGAINST WOMEN AND DOMESTIC VIOLENCE

S u m m a r y

The article presents the essence of the dispute over the ratification of the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. The author describes the legal context and shows the ideological origins of issues, foundation of which is the gender ideology.

Key words: law, ideology, gender, revolution.